

Oredzie wigilijne Ojca św.

Papież przyspieszył w tym roku swoje wigilijne oredzie, wygłaszając je już w niedzielę dnia 22 b.m.

Przemowa, będąca głęboką syntezą całorocznej działalności nauczycielskiej Papieża, sprowadziła wszystkie wskazania w szczegółowych sprawach do podkreślenia zasadniczego obowiązku człowieka, którym jest współdziałanie z harmonijnym ładem nadanym stworzeniu przez Stwórcę. Z tego najwyższego nakazu moralnego dają się wyprowadzić wszystkie inne, szczególnie te, które powinny rządzić zbiorowym życiem ludzi.

Papież niektóre z tych dedukcyj sam wyprowadził, m.i. we wstępie, w którym mówił:

"Dziś - prawie ślepe urzeczenie postępowaniem jest przyczyną, że narody zapominają o niebezpieczeństwie i nie liczą się z poważnymi stratami. Któż nie widzi, że rozwój i stosowanie niektórych wynalazków do celów wojskowych doprowadza do strat niewspółmiernych w stosunku do korzyści nawet politycznych, które z tego wynikają? Można by było te korzyści osiągnąć innymi sposobami, z mniejszym nakładem kosztów i niebezpieczeństw, lub nawet poczekać z ich osiągnięciem do lepszych czasów. Czy kto potrafi obliczyć w liczbach szkody gospodarcze wynikające z postępu nie natchnionego rozsądkiem?"

"Boskie prawo harmonii świata nakłada na rządzących narodami ścisły obowiązek uprzedzenia wojen przez właściwe urządzenia między narodowe i ograniczenia zbrojeń w drodze rzeczywistej kontroli".

Wskazania te - a nadewszystko ich wysoki, powiedzieć by można oderwany ton - nabierają szczególnej wagi w okresie, w którym rządzący krajami zachodnimi wykazują tyle nerwowości i niepokoju, a nawet małoduszności, i w których niekontrolowany strach stał się jednym z czynnych motywów ich działania w stosunkach międzynarodowych - jak tego była, niestety, widownią konferencja paryska, zwłaszcza w pierwszych swoich dniach.

Audiencja Ambasadora R.P. u Ojca św.

Tegoroczna audjencja Ambasadora R.P. dla złożenia życzeń świątecznych i noworocznych przyspieszona została o dwa dni w stosunku do przewidywań i miała miejsce w dzień wigilijny, dnia 24 b.m. rano.

O godz. 9.30 Ambasador Papée został wprowadzony do Ojca św., który przyjmował życzenia jak zawsze w swojej bibliotece prywatnej, siedząc przy swoim biurku.

Papież przyjął przedstawiciela Polski bardzo łaskawie i interesował się żywo wszystkimi wiadomościami z kraju, o które wypytywał.

Poufne Ambasador złożył Ojcu św. specjalne podziękowanie za całą Jego dobroć i Ojcowskie serce w przyjęciu zgotowanym ks. Prymasowi Polski, przyjęciu, które zostało zrozumiane w kraju i na emigracji jako wyróżnienie a zarazem wyraz wdzięczności i uznania dla ks. Prymasa Wyszyńskiego. Papież odpowiedział zwrotem podkreślającym raz jeszcze zasługi ks. Prymasa.

Krótką rozmowę o konferencji paryskiej i postawie Zachodu wobec ujemnej przez Sowiety części Europy zakończył Ambasador przypomnieniem słów Ojca św. o konieczności walki o wyzwolenie tej części Europy, wypowiedzianych do Prezydenta Heussa'a.

Papież przyjął łaskawie przedłożoną Mu przez Ambasadora prośbę o przyspieszenie kanonizacji o. Maksymiliana Kolbe.

Biłogosławieństwo dla narodu polskiego, Ambasadora i wprowadzonych pod koniec audjencji do biblioteki Ojca św. członków Ambasady, ks. Prałata W. Moysztowicza i p. L. Siemiradzkiego, zakończyło audjencję.

Ojciec św. wygląda dobrze, choć bardzo dużo pracuje i - zdaniem lekarzy - za mało się oszczędza. "Osservatore Romano" w swoim wydaniu świątecznym podał w części urzędowej wiadomość o audjencji Ambasadora R.P.

Cała prasa włoska, z wyjątkiem socjal-komunistycznej, podała wiadomość o audjencji Ambasadora Papée. M.i. rzymski "Giornale d'Italie" pisze:

"Dzisiaj rano zaczęły się audjencje, których Pius XII udziela szefom misyj Korpusu Dyplomatycznego, reprezentującego 48 narodów akredytowanych przy Stolicy Św. Długą serię przyjęć, które w porządku starszeństwa będą miały miejsce w dniach po święcie Bożego Narodzenia, rozpoczął Ambasadór Polski, Kazimierz Papée, którego listy wierzytelne noszą datę 1939 roku i który przez cały ten czasokres pozostał na swoim stanowisku mimo zmiany reżymu, jaka nastąpiła w jego ojczyźnie.

Nie uznawany przez rząd warszawski, Ambasadór Papée jest zawsze, w formie mniej lub więcej honorowej, dziekanem Korpusu Dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Św. i przedstawia wobec tej ostatniej dążenia wolnościowe mas katolickich polskich".

Podobnie napisał też rzymski "Messaggero" z dnia 25 b.m. zaznaczając, że "serię audjencyj rozpoczął ambasadór Polski, Kazimierz Papée, w swoim charakterze dziekana Korpusu Dyplomatycznego".

#### Nominacja Kardynała Mimmi

Ojciec św. mianował dotychczasowego Arcybiskupa Neapolu, Kardynała Marcello Mimmi, sekretarzem ważnej Kongregacji Konsystorialnej na miejsce zmarłego niedawno Kardynała Pisza. W ten sposób zapewniona została najważniejsza z powstałych w Kurii rzymskiej luk; wydaje się, że Papież ograniczy się chwilowo do tego i nie zamierza zwolować na razie Konsystorza Kardynalskiego, o którym znów ostatnio mówiono /vide NoNo 33 i 34 "Serwisu Informacyjnego"/.

Kardynał Mimmi jest jednym z najmłodszych członków św.Kolegium. Urodzony w 1882 w Romanii, był biskupem w Bari i Neapolu, gdzie otrzymał tradycyjną purpurę w czasie Konsystorza w dniu 12 stycznia 1953. Znany jest ze swojej pobożności, pracowitości i rezerwy.

#### Ofensywa sowiecka

Wigilijny numer niedzielnego, ilustrowanego wydania "Osservatore della Domenica" /22.12.1957/ przyniósł niezmiernie wyraźny artykuł rzecznika Sekretariatu Stanu, Profesora F.A. /Federico Alessandrini/ pod tytułem "L'offensiva sovietica".

Stwierdza w nim autor, że Sowiety prowadzą równocześnie z akcją "pacyfikacyjną" ofensywę zmierzającą do oddania władzy w wolnych krajach w ręce zależnych od Moskwy komunistów i że chcą przy tym, w drodze zastraszenia, uzyskać od wolnych narodów kapitulację przed "socjalizmem", niemilym im może, lecz "nieodpartym".

Noty sowieckie zalowają wszystkie stolice i wole nie myśleć naszkować brutalnego narzucania światu woli Moskwy: są demonstracją siły, nie wiedzieć czy prawdziwej, dla osiągnięcia swego celu bez jej użycia, przynajmniej obecnie.

Moskwa - zdaniem autora - zapowiada, że ma narzędzia mogące osiągnąć zniszczenie do każdego kraju na ziemi; "jeżeli nie chcecie, byśmy tych narzędzi użyli - możemy się na to zgodzić byleście się nie starali uwolnić od naszych grób".

Moskwa żąda teraz "narady na najwyższym" poziomie, wiemy o co chodzi: chodzi o zgodzenie Niemiec pod krawędź Sowiety, którym już nie dość tego, że mają Niemcy Wschodnie po Odrę, Czechy, Węgry, część Bałkanów.

Wola narodów? Sowiety o nią nie dbają: wszak poświęcone ich imperializmowi nawet prawo narodów do stanowienia o własnym losie. Stalin "budował socjalizm" w jednym państwie. Dziś jego następcy chcą

rozszerzenia imperializmu socjalistycznego. To wszystko, pisze dalej rzecznik Sekretariatu Stanu, jest oczywiste. Ale nie wszyscy chcą to widzieć.

Polityka wewnętrzna, interesy partyjne są przyczyną rozbieżności zdań w sprawie, w której jedność jest dziś najbardziej konieczna. Ta jedność jest jednak nieosiągalna bez solidarności moralnej i pewnych wartości naturalnych, które powinny być wspólne wszystkim ludziom wolnym."

Trudno o bardziej wyraźne stwierdzenie niebezpieczeństwa, o głośniejszy alarm. Zauważmy, że w tym wypadku, raz jeszcze, nie wspomniano słowem o Polsce: zapewne w oczekiwaniu zapowiedzianej już od dość dawna szczegółowej wypowiedzi o sprawach naszego kraju.

### Listy z Polski

Poufne W ostatnich czasach dochodzą tu z Polski listy zajmujące się stosunkiem kraju do emigracji i będące wyraźnym wezwaniem do wytrwania pod adresem emigracji.

Ponieważ dowiadujemy się, że listy takie od pewnego czasu dochodzą też i na inne terytoria emigracyjne, podajemy tu typową relację o tych listach, jaka doszła nas z jednego z krajów zamorskich:

"..... U nas jest publiczną tajemnicą, iż od kilku miesięcy nadechodzą z Polski "tajemnicze" listy wysyłane z różnych miejscowości przez jakąś organizację, które w gorąco patriotycznych słowach zachęca emigrację do wytrwania i podkreśla niezłomną wolę wytrwania kraju w walce z komunizmem.

Takie listy nadeszły do różnych organizacji i do osób także prywatnych, które poprzednio były znane z działalności w opozycji przeciwkomunizm, lub dzisiaj są czynne w organizacjach emigracyjnych. Organizacja nadsyłająca listy podaje swą nazwę jako "Cierpiący Naród w Walce" i pisze pod hasłem: "Bóg, Ojczyzna, Rodzina"....."

+ + + + +

Do niniejszego "Serwisu" dołączamy życzenie "Szczęśliwego Nowego Roku" dla naszych czytelników oraz odbitkę rysunku, przedstawiającego projekt kaplicy polskiej w podziemiach Bazyliki św. Piotra /widz. "Serwis Informacyjny" No 34 z dnia 17 b.m./. Kaplica ta, jak pisaliśmy, jest obecnie na ukończeniu.

706